

# Księga Daniela - numer sto sześćdziesiąt jeden

## *Rola Rzymu w ustanowieniu wizji prorocтва biblijnego: szczegółowe omówienie jedenastego rozdziału Księgi Daniela*

Jeff Pippenger

2024-03-27

Wizja z jedenastego rozdziału Księgi Daniela jest głównym punktem odniesienia dla wszystkich wizji prorocтва biblijnego, a wizja rozdziału jedenastego jest ustanowiona przez symbol Rzymu.

A w owych czasach wielu powstanie przeciwko królowi Południa; również rabusie twego ludu wywyższą się, aby utwierdzić widzenie, lecz upadną. Daniel 11:14.

Jones odnosi się do poprzedniego wersu następująco:

Gdy Amorycy dopełnili miary swojej nieprawości, ich miejsce zostało dane Izraelowi, ludowi Bożemu. Gdy Izrael, idąc drogą pogan, także napełnił kielich nieprawości, Bóg wzbudził królestwo Babilonu i wszystko zabrał. Gdy Babilon napełnił kielich swojej nieprawości, władza została przekazana Persji. A gdy anioł został odwrócony przez niegodziwość Persów, wtedy wchodzi książę Grecji i ją zmiata.

I jak długo miała trwać potęga Grecji? Kiedy miała zostać złamana? „Gdy występni dopełnią miary.” Ten naród trwa, dopóki nie dopełni miary swojej nieprawości, a wtedy władza zostaje przeniesiona na inne królestwo. Tą władzą, na którą została przeniesiona, była władza rzymska, jak dowiadujemy się z Księgi Daniela 11:14. „A w owych czasach wielu powstanie przeciw królowi Południa; również rozbójnicy twójgo ludu wywyższą się, aby utwierdzić widzenie; lecz upadną.” Ten naród jest wskazany jako naród rozbójników — dzieci rozbójników, jak mówi uwaga na marginesie tekstu.

"To są ci, którym teraz dane jest królestwo, i w jakim celu? — 'Dzieci zbójców wywyższą się, aby utwierdzić widzenie.' Kiedy ten naród pojawi się na scenie, wtedy wkracza to, co utwierdza widzenie, to, co jest wielkim celem widzenia, tym najważniejszym kamieniem milowym w przebiegu widzenia, które Bóg dał przez proroków na wszystkie czasy." A. T. Jones, Rok Kolumbijski i znaczenie czterech stuleci, 6.

Jones mówi, że gdy władza rzymska "wchodzi na scenę, wtedy wkracza to, co ustanawia" ... "linię widzenia, którą Bóg dał przez proroków na wszystkie czasy". W historii Millera protestanci nauczali, tak jak czyni to teraz adwentyzm laodycejski, że rozbójnicy twójgo ludu reprezentują Antiocha Epifanesa, króla seleukidzkiego, który panował w latach 175–164 p.n.e. Był członkiem dynastii Seleucydów, która była jednym z greckich państw następczych, które wyłoniły się z rozpadu imperium Aleksandra Wielkiego. Spór w tej kwestii był w historii millerystów tak wyraźny, że identyfikacja Antiocha Epifanesa została przedstawiona na pionierskim wykresie z 1843 roku.

Odniesienie do Antiocha na wykresie stanowi jedyne odniesienie do czegoś, czego nie znajdujemy w proroczym Słowie Bożym. Umieszczono je tam po to, by odeprzeć fałszywe nauki protestantów tamtego okresu, które obecnie są fałszywą nauką adwentyzmu Laodycejskiego. Czy William Miller rozumiał głębię znaczenia zrozumienia, że Rzym jest ziemską mocą ustanawiającą „linię widzenia, którą Bóg dał przez proroków na wszystkie czasy”, jest wątpliwe, lecz pojmował to wystarczająco jasno, by stanowczo bronić faktu, że to Rzym ustanawia widzenie.

Gdzie nie ma objawienia, lud ginie; lecz kto przestrzega prawa, ten jest szczęśliwy. Przysłów 28:14.

Salomon zapisał, że gdzie nie ma widzenia, lud ginie, a hebrajskie słowo „widzenie” w wersecie czternastym jest takie samo jak w przysłowiu Salomona. Widzenie jest sprawą życia i śmierci, a „widzenie” jest ustanowione przez symbol Rzymu. Słowo „widzenie” w wersecie czternastym jest tym samym słowem co w Księdze Habakuka, rozdział drugi.

Stanę na mojej straży, ustawię się na baszcie i będę wypatrywał, aby zobaczyć, co mi powie, i co odpowiem, gdy zostaną upomniani. A Pan odpowiedział mi i rzekł: Napisz widzenie i wryj je wyraźnie na tablicach, aby biegnący mógł je przeczytać. Bo widzenie dotyczy jeszcze wyznaczonego czasu, lecz u kresu przemówi i nie skłamię; choćby zwlekało, czekaj na nie, bo z pewnością przyjdzie, nie spóźni się. Habakuk 2:1-3.

Słowo „reproved” w pierwszym wersecie oznacza „spierać się z”. William Miller był stróżem postawionym na wieży w dziejach ruchu pierwszego i drugiego anioła, a gdy w proroczej symbolice zapytał, co ma odpowiedzieć w debacie dotyczącej jego historii, otrzymał polecenie, by zapisać widzenie, które jest utwierdzone symbolem Rzymu. Zgodnie z tym faktem, gdy milleryci sporządzili pionierską tablicę z 1843 roku w wypełnieniu tych trzech wersetów Księgi Habakuka, odnieśli się do samego sedna sporu, w który się zaangażowali. Z pewnością nie rozumieli, że ich odwołanie do niedorzecznego argumentu, jakoby Antiochus Epiphanes był mocą, która ustanowiła to widzenie, przedstawia debatę z drugiego rozdziału Księgi Habakuka, lecz Siostra White powiedziała, że ta tablica była „kierowana ręką Pana i nie powinna być zmieniana”, więc wzmianka o tej debacie na tablicy pochodziła z Bożej ręki.

Millerowcy doszli do trafnego zrozumienia, że pierwsze rozczarowanie z 19 kwietnia 1844 roku zapoczątkowało czas zwłoki, o którym mowa u Habakuka, a także w Mateuszowej przypowieści o dziesięciu pannach. Zrozumieli również, że te dwa prorocтва były bezpośrednio powiązane z dwunastym rozdziałem Księgi Ezechiela, gdzie Ezechiel wskazuje okres czasu, w którym spełni się skutek każdego widzenia. Słowo „widzenie” jest tym samym hebrajskim słowem, które obecnie rozważamy. Dlatego Jones ma słuszość, gdy stwierdza: „Gdy” Rzym „wkracza na scenę, wtedy wchodzi to, co ustanawia widzenie, to, co jest jednym wielkim przedmiotem widzenia, jednym głównym punktem orientacyjnym w linii widzenia, którą Bóg dał przez proroków na wszystkie czasy”. Rzym ustanawia całe widzenie proroczego Słowa Bożego, a ściślej rzecz biorąc, to na Rzymie opiera się cała struktura rozdziału jedenastego.

Gdy Siostra White odnosi się do ostatecznego wypełnienia jedenastego rozdziału Księgi Daniela i stwierdza, że „znaczna część historii, która dokonała się jako wypełnienie tego prorocтва,

powtórzy się”, wskazuje tym samym, iż dzieje opisane w jedenastym rozdziale, które już się wypełniły, stanowiły typ końcowych wersetów jedenastego rozdziału Księgi Daniela. Przedmiotem końcowych wersetów jedenastego rozdziału jest król północy, który reprezentuje tam współczesny Rzym. Zatem dzieje z jedenastego rozdziału Księgi Daniela, które mają się powtórzyć, są dziejami reprezentującymi Rzym.

W ostatnich sześciu wersetach rozdziału jedenastego współczesny Rzym (król północy) podbija trzy mocarstwa geograficzne. W wersecie czterdziestym podbija króla południa (były Związek Radziecki w 1989 r.), ziemię chwalebną (Stany Zjednoczone, gdy wkrótce nadejdzie ustawa niedzielną) oraz Egipt (cały świat reprezentowany przez Organizację Narodów Zjednoczonych). W jedenastym rozdziale Księgi Daniela pogański Rzym jest przedstawiony jako podbijający trzy mocarstwa geograficzne, aby opanować ówczesny znany świat, a następnie papieski Rzym jest przedstawiony jako podbijający trzy mocarstwa geograficzne, aby opanować ziemię.

Pogański Rzym zostaje po raz pierwszy wspomniany w rozdziale w wersecie cztertnastym, aby wskazać go jako symbol ustanawiający widzenie, lecz o jego dojściu do potęgi nie mówi się aż do wersetu szesnastego. Królestwo Aleksandra Wielkiego zostało podzielone na cztery części jako wypełnienie proroczego Słowa Bożego, lecz te cztery części szybko skonsolidowały się w dwóch głównych antagonistów, którzy w proroczej narracji, ciągnącej się aż do zakończenia rozdziału, zostają określani jako król południa albo król północy. W wersecie cztertnastym wspomniana jest wzrastająca potęga Rzymu jako moc, która miała ustanowić widzenie, lecz przedmiotem rozważań są zmagania między pozostałościami królestwa Aleksandra, przedstawionymi przez królów północy i południa.

W wersecie piętnastym ci dwaj królowie wciąż toczą swój spór, a król północy przeważa. Lecz w wersecie szesnastym pojawia się Rzym i werset mówi: „Lecz ten, który przyjdzie przeciwko niemu”, co znaczy, że gdy Rzym wystąpi przeciwko królowi północy, który właśnie przeważał nad królem południa, król północy nie zdoła ostać się przeciw Rzymowi. Rzym zwycięża, a w wersecie szesnastym Rzym miał również stanąć w chwalebnej ziemi Judy. W wersecie siedemnastym Rzym „zwróci swe oblicze, by wkroczyć z mocą całego swego królestwa”. Pokonał króla północy, który nie zdołał się przed nim ostać, potem zajął Judę, a następnie wkroczył do Egiptu.

A w owych czasach wielu powstanie przeciw królowi południa; także rabusie z twojego ludu wyniosą się, aby urzeczywistnić widzenie; lecz upadną. I przyjdzie król północy, usypie wał oblężniczy i zdobędzie najbardziej obwarowane miasta; a wojska południa nie zdołają się ostać, ani jego wybrani, i nie będzie żadnej siły, by stawić opór. Lecz ten, który przyjdzie przeciwko niemu, uczyni według swojej woli i nikt nie ostoi się przed nim; i stanie w ziemi wspaniałej, która jego ręką zostanie wyniszczona. Nastawi też swoje oblicze, by wkroczyć z siłą całego swojego królestwa, a z nim ludzie prawi; tak uczyni: i da mu córkę kobiet, aby ją zepsuć; lecz ona nie stanie po jego stronie ani nie będzie dla niego. Daniela 11:14-17.

Podbój przedstawiony w tych wersetach jest wypełnieniem ósmego rozdziału Księgi Daniela.

A z jednego z nich wyrósł mały róg, który stał się nadzwyczaj wielki ku południu, ku wschodowi i ku pięknej krainie. Daniela 8:9.

Mały róg z wersetu dziewiątego jest pogańskim Rzymem, a werset dziewiąty wskazuje, zgodnie z wersetami 14–17 rozdziału jedenastego, że pogański Rzym podbija trzy obszary geograficzne, gdy będzie przejmował panowanie nad światem. Tymi obszarami były południe (Egipt), wschód (Syria, król północy) oraz ziemia ozdobna (Juda). Opis wydarzeń w wersetach 16 i 17 stanowi typ historycznego, trzystopniowego podboju nowożytnego Rzymu opisanego w wersetach 40–43, gdyż, jak stwierdziła Siostra White: „Wiele z historii, która rozegrała się w wypełnieniu tego proroctwa, powtórzy się.”

„Chociaż Egipt nie mógł się ostać przed Antiochem, królem północy, Antioch nie mógł się ostać przed Rzymianami, którzy teraz wystąpili przeciwko niemu. Żadne królestwa nie były już dłużej zdolne opierać się tej wschodzącej potędze. Syria została podbita i przyłączona do cesarstwa rzymskiego, gdy Pompejusz, w 65 r. p.n.e., pozbawił Antiocha Azjatyckiego jego posiadłości i zredukował Syrię do rzymskiej prowincji.”

Ta sama potęga miała także stanąć w Ziemi Świętej i ją pochłonąć. Rzym związał się z ludem Bożym, Żydami, przez przymierze, w roku 162 przed Chr., od której to daty zajmuje wybitne miejsce w kalendarzu proroczym. Nie uzyskał jednak zwierzchnictwa nad Judeą przez rzeczywisty podbój aż do roku 63 przed Chr.; a stało się to w następujący sposób.

Gdy Pompejusz wracał z wyprawy przeciw Mityrdatesowi, królowi Pontu, o koronę Judei walczyło dwóch rywali, Hyrkan i Arystobul. Ich sprawa trafiła przed Pompejusza, który wkrótce dostrzegł niesłuszność roszczeń Arystobula, lecz chciał odłożyć decyzję w tej kwestii do czasu po swojej długo wyczekiwanej wyprawie do Arabii, obiecując wówczas powrócić i uregulować ich sprawy tak, jak wyda się słuszne i właściwe. Arystobul, przeniknąwszy rzeczywiste zamiary Pompejusza, pośpiesznie wrócił do Judei, uzbroił swoich poddanych i przygotował się do energicznej obrony, postanowiwszy za wszelką cenę zatrzymać koronę, którą przewidywał, że zostanie przyznana komu innemu. Pompejusz podążał tuż za uciekinierem. Gdy zbliżał się do Jerozolimy, Arystobul, zaczynając żałować swego postępowania, wyszedł mu naprzeciw i starał się załagodzić sprawę, obiecując całkowite poddanie się i wielkie sumy pieniędzy. Pompejusz, przyjmując tę propozycję, wysłał Gabiniusza na czele oddziału żołnierzy, aby odebrał pieniądze. Lecz gdy ów generał porucznik przybył do Jerozolimy, zastał bramy zamknięte przed sobą i z murów powiedziano mu, że miasto nie zamierza dotrzymać porozumienia.

Pompejusz, nie zamierzając pozwolić, by w ten sposób bezkarnie go oszukano, skuł w kajdany Arystobulosa, którego zatrzymał przy sobie, i natychmiast pomaszerował z całym wojskiem przeciw Jerozolimie. Stronnicy Arystobulosa opowiadali się za obroną miasta; stronnicy Hyrkana — za otwarciem bram. Ponieważ ci drudzy mieli przewagę i przeforsowali swoje stanowisko, Pompejusza wpuszczono bez przeszkód do miasta. Wówczas zwolennicy Arystobulosa wycofali się na Górę Świątynną, równie zdecydowani bronić tego miejsca, jak Pompejusz — by je zdobyć. Po trzech miesiącach wybito w murze wyłom wystarczający do szturmowania i miejsce zdobyto ostrzem miecza. W straszliwej rzezi, która potem nastąpiła, zginęło dwanaście tysięcy osób. Był to poruszający widok, zauważył historyk: kapłani, zajęci w tym czasie służbą świątynną, spokojną ręką i niewzruszenie wykonywali swą zwykłą posługę, najwyraźniej nieświadomi dzikiego tumultu, choć wokół nich ich przyjaciół wydawano na

rzeń, a nierzadko ich własna krew mieszała się z krwią składanych ofiar.

Położywszy kres wojnie, Pompejusz zburzył mury Jerozolimy, przeniósł kilka miast z jurysdykcji Judei do jurysdykcji Syrii i nałożył na Żydów trybut. Tak oto po raz pierwszy Jerozolima została w wyniku podboju oddana w ręce tego mocarstwa, które miało trzymać 'ziemię chwalebna' w żelaznym uścisku, aż doszczętnie ją wyniszczy.

'WERSET 17. Zwróci też swoje oblicze, by wkroczyć z siłą całego swego królestwa, a wraz z nim prawi; tak uczyni; i da mu córkę kobiet, aby ją zepsuć; lecz ona nie stanie po jego stronie ani nie będzie dla niego.'

Biskup Newton proponuje inny odczyt tego wersetu, który, jak się zdaje, wyraźniej oddaje sens, w brzmieniu: „On także zwróci swoje oblicze, aby siłą wkroczyć do całego królestwa.” Werset 16 doprowadził nas do podboju Syrii i Judei przez Rzymian. Rzym wcześniej podbił Macedonię i Trację. Egipt był teraz wszystkim, co pozostało z „całego królestwa” Aleksandra, jeszcze nie podporządkowanym władzy rzymskiej, która to władza teraz zwróciła swe oblicze, aby siłą wkroczyć do tego kraju. Uriah Smith, Daniel i Objawienie, 258–260.

Zauważyliśmy już, i to więcej niż raz w tych artykułach, jak werset trzynasty i trzydziesty pierwszy jedenastego rozdziału Księgi Daniela odpowiadają wersełom czterdziestemu i czterdziestemu pierwszemu, a historia wersetów trzydziestego i trzydziestego pierwszego odpowiada również wykorzenieniu trzech rogów.

Przypatrywałem się rogom i oto wyrósł między nimi inny mały róg; przed nim trzy z pierwszych rogów zostały wyrwane z korzeniami, i oto w tym rogu były oczy jak oczy człowieka oraz usta mówiące wielkie rzeczy. ... A o dziesięciu rogach, które były na jego głowie, i o innym, który wyrósł, przed którym trzy upadły; mianowicie o tym rogu, który miał oczy i usta mówiące bardzo wielkie rzeczy, którego wygląd był groźniejszy niż jego towarzyszy. Daniela 7:8, 20.

Podobnie jak rozdział 8, werset 9 Księgi Daniela przedstawia trzy obszary geograficzne podbojów, które wyniosły pogański Rzym na tron, tak też wykorzenienie rogów (oznających Herulów, Ostrogotów i Wandalów) przedstawiało trzy obszary geograficzne podbojów, które wyniosły na tron papieski Rzym. Obie te historie odpowiadają wersełom 40–43 rozdziału 11 Księgi Daniela, a wykorzenienie trzech rogów odpowiada historii w wersełach 30–31.

'WERSET 8. Przeglądałem się rogom, i oto pojawił się między nimi inny mały róg, przed którym trzy z pierwszych rogów zostały wyrwane z korzeniami; i oto w tym rogu były oczy jak oczy człowieka i usta mówiące wielkie rzeczy.'

Daniel przeglądał się rogom. Wśród nich pojawiły się oznaki osobliwego poruszenia. Mały róg (z początku mały, lecz później bardziej potężny niż pozostałe) wyrósł pośród nich. Nie zadowolili się tym, by spokojnie znaleźć dla siebie miejsce i je zająć; musiał odepchnąć niektóre z pozostałych i zawłaszczyć ich miejsca. Trzy królestwa zostały przed nim wykorzenione. Ten mały róg, jak będziemy mieli okazję szerzej omówić dalej, był papieżem. Trzy rogi wyrwane przed nim to byli Herulowie, Ostrogoci i Wandalowie. A powodem, dla którego zostali wykorzenieni, było to, że sprzeciwiali się nauce i roszczeniom

hierarchii papieskiej, a zatem także zwierzchnictwu w Kościele biskupa Rzymu.

"A w 'tym rogu były oczy jak oczy człowieka i usta mówiące wielkie rzeczy', oczy — trafny emblemat bystrości, wnikliwości, przebiegłości i dalekowzroczności hierarchii papieskiej; a usta mówiące wielkie rzeczy — trafny symbol aroganckich roszczeń biskupów Rzymu." Uriah Smith, Daniel i Objawienie, 132-134.

To Rzym ustanawia wizję biblijnego proroctwa, a zwłaszcza wizję z jedenastego rozdziału Księgi Daniela. W tym rozdziale znaczna część proroczej historii, która wypełniła się przed ruchem millerowskim, miała się powtórzyć w ostatnich sześciu wersetach jedenastego rozdziału Księgi Daniela. Podbicie trzech geograficznych przeszkód, które osadziło zarówno pogański, jak i papieski Rzym na tronie, zostało przedstawione w rozdziale jedenastym, a te dwa przedstawienia stanowią typ czasu, gdy współczesny Rzym ponownie zostaje osadzony na tronie. To Rzym ustanawia tę wizję, a Paweł wskazuje, że papieski Rzym zostaje objawiony we właściwym mu czasie.

Niech was nikt w żaden sposób nie zwodzi; bo ten dzień nie nadejdzie, dopóki najpierw nie przyjdzie odstępstwo i nie zostanie objawiony człowiek grzechu, syn zatracenia; który sprzeciwia się i wynosi się ponad wszystko, co nazywa się Bogiem lub jest czczony, tak że zasiada jako Bóg w świątyni Boga, ukazując siebie jako Boga. Czy nie pamiętacie, że gdy byłem jeszcze z wami, mówiłem wam o tych rzeczach? A teraz wiecie, co powstrzymuje, aby został objawiony w swoim czasie. 2 Tesaloniczan 2:3-6.

Papiestwo objęło tron jako piąte królestwo proroctwa biblijnego w roku 538, a wielu, którzy rozważają szósty werset, bez wątpienia uznałoby, że Paweł ma na myśli, iż "papiestwo zostanie objawione w roku 538". Może to być prawdą, ale jest to co najmniej prawda wtórna wobec tego, co Paweł wskazywał. Paweł, jak wszyscy prorocy, mówi bardziej o dniach ostatecznych niż o swojej własnej epoce. Odnosił się do tego, w jaki sposób papiestwo zostanie objawione prorocznie, gdyż jako prorok był w zgodzie ze wszystkimi innymi prorokami. Linia po linii, ci, którzy nie mają widzenia, giną, a ci, którzy nie mają widzenia, nie mają go dlatego, że nie wiedzą, co ustanawia widzenie. Zrozumienie, że Rzym ustanawia widzenie, jest kwestią życia i śmierci. Paweł, w zgodzie z innymi prorokami, wskazuje, że tym, co objawia papieski Rzym, który jest Rzymem dni ostatecznych, jest "jego czas". Prorocy "czas" związany z Rzymem ujawnia, czym i kim jest Rzym.

Będziemy kontynuować to badanie w następnym artykule.

Apostoł Paweł w swoim drugim liście do Tesaloniczan zapowiedział wielkie odstępstwo, które doprowadzi do ustanowienia władzy papieskiej. Oświadczył, że dzień Chrystusa nie nadejdzie, „dopóki najpierw nie przyjdzie odstępstwo i nie zostanie objawiony człowiek grzechu, syn zatracenia; który się sprzeciwia i wynosi ponad wszystko, co nazywa się Bogiem lub jest czczony; tak że zasiada w świątyni Boga jak Bóg, podając się za Boga.” A ponadto apostoł ostrzega swoich braci, że „tajemnica nieprawości już działa.” 2 Tesaloniczan 2:3, 4, 7. Już w tak wczesnym czasie widział, jak do Kościoła wkradają się błędy, które przygotowują drogę dla rozwoju papiestwa.

Po trochu, najpierw skrycie i w milczeniu, a potem coraz jawniej, w miarę jak nabierał siły i zdobywał kontrolę nad umysłami ludzi, „tajemnica nieprawości” posuwała naprzód swoje zwodnicze i bluźniercze dzieło. Niemal niezauważalnie zwyczaje pogaństwa przedostały się do Kościoła chrześcijańskiego. Duch kompromisu i konformizmu został na pewien czas powściągnięty przez srogie prześladowania, jakie Kościół znosił pod panowaniem pogaństwa. Lecz gdy prześladowania ustały, a chrześcijaństwo weszło do dworów i pałaców królów, odłożyło pokorną prostotę Chrystusa i Jego apostołów na rzecz przepychu i pychy pogańskich kapłanów i władców; a w miejsce Bożych wymagań wprowadziło ludzkie teorie i tradycje. Pozorne nawrócenie Konstantyna na początku IV wieku wywołało wielką radość, a świat, okryty pozorem sprawiedliwości, wkroczył do Kościoła. Teraz dzieło zepsucia szybko postępowało. Pogaństwo, choć zdawało się pokonane, stało się zwycięzcą. Jego duch panował nad Kościołem. Jego doktryny, ceremonie i zabobony zostały włączone do wiary i kultu rzekomych wyznawców Chrystusa.

"Ten kompromis między pogaństwem a chrześcijaństwem doprowadził do powstania 'człowieka grzechu', zapowiedzianego w prorocztwie jako przeciwstawiającego się Bogu i wynoszącego się ponad Boga. Ten gigantyczny system fałszywej religii jest arcydziełem mocy Szatana — pomnikiem jego wysiłków, by zasiąść na tronie i rządzić ziemią według swojej woli." Wielki spór, 49, 50.